Aktywa Quercus TFI S.A. pod zarządzaniem na k. 2020 r. wzrosły do 2,88 mld zł

Warszawa, 4 stycznia 2021 r. **Wartość aktywów pod zarządzaniem Quercus TFI S.A. na koniec 2020 r. wzrosła do 2 879,3 mln zł** (wobec 2 670,4 mln zł na koniec XI 2020 r. i 2 637,8 mln zł na koniec 2019 r.). **Na szczególne wyróżnienie zasługują wyniki inwestycyjne: QUERCUS Agresywny, QUERCUS Global Growth, QUERCUS Multistrategy FIZ, QUERCUS Gold i QUERCUS Obligacji Skarbowych.**

Na wartość aktywów pod zarządzaniem na koniec 2020 r. składało się 2 371,1 mln zł ulokowanych w 11 subfunduszach QUERCUS Parasolowy SFIO, 51,1 mln zł w funduszu QUERCUS Absolute Return FIZ, 53,6 mln zł w funduszu QUERCUS Global Balanced Plus FIZ, 23,6 mln zł w Acer Aggressive FIZ, 106,4 mln zł w QUERCUS Multistrategy FIZ, 14,4 mln zł w Private Equity Multifund FIZ, 91,2 mln zł w Alphaset FIZ oraz 167,9 mln zł aktywów w ramach usługi *asset management* (bez uwzględnienia środków zainwestowanych w subfundusze / fundusze QUERCUS). Aktywa poszczególnych subfunduszy / funduszy oraz uzyskane stopy zwrotu w 2020 r. przedstawiono w poniższej tabeli.

Subfundusz / fundusz	**Aktywa netto na k. XII 2019 r. (mln zł)**	**Aktywa net na k. 2020 (mln zł)**
QUERCUS Agresywny	190,90	2
QUERCUS Global Growth	14,80	
QUERCUS Multistrategy FIZ	162,50	1
QUERCUS Gold	113,40	1
QUERCUS Global Balanced Plus FIZ	57,70	
QUERCUS Global Balanced	122,40	1
QUERCUS Obligacji Skarbowych	103,10	3
QUERCUS Dłużny Krótkoterminowy	106,80	2
QUERCUS Stabilny	98,30	
QUERCUS Ochrony Kapitału	1 256,40	1 0

QUERCUS Silver*	-	
QUERCUS short	22,20	
Private Equity Multifund FIZ	18,20	
QUERCUS Absolute Return FIZ	72,50	
QUERCUS lev	139,10	

*) *Dzień 30.12.2020 r. był dniem otwarcia ksiąg i pierwszym dniem wyceny subfunduszu.*

„Rok 2020 z pewnością przejdzie do historii rynków finansowych. Nieoczekiwana globalna pandemia koronawirusa z jednej strony i spektakularna reakcja banków centralnych, które zwiększyły swoje bilanse łącznie o 4 biliony (!) dolarów, z drugiej, były najważniejszymi wydarzeniami ostatnich 12 miesięcy. Pomimo gospodarczych perturbacji, szczególnie w 2Q20, inwestorzy zamykają ubiegły rok (w większości przypadków) z pozytywnym bilansem. Szczególnie dotyczy to akcji spółek technologicznych, polskich średnich i mniejszych firm, obligacji i złota.
Akcje rynków rozwiniętych osiągnęły nowe rekordy wszechczasów. Najlepiej wypadły spółki nowych technologii, które okazały się największym „beneficjentem" koronawirusa. Główne światowe indeksy osiągnęły następujące stopy wzrostu: Nasdaq 43,6%, S&P500 16,3%, DAX o 3,6%.
Na warszawskiej GPW rozwój wydarzeń nie był aż tak pozytywny, aczkolwiek dzięki temu perspektywy na rok 2021 są relatywnie bardziej korzystne. WIG nieznacznie stracił na wartości (1,4%). Na przestrzeni całego roku z blue chips najlepiej wypadły: Dino (+101%) i KGHM (+92%), natomiast na drugim biegunie znalazły się: Lotos (-49%) i banki Alior, Santander, Pekao (stopy zwrotu ok. -40%).
Jednym z najlepszych indeksów na świecie był w ubiegłym roku sWIG80, który zyskał 33,6%, zbliżając się do rekordu wszechczasów z początku 2017 r. Z pozytywnie zachowujących się walorów, ze stopami zwrotu rzędu setek procent (!), warto wyróżnić m.in. Mercator Medical, XTB czy Ten Square Games.
Ceny obligacji skarbowych na świecie istotnie zyskały na wartości, szczególnie w pierwszych 4-5 miesiącach 2020 r. Rentowność amerykańskich 10-latek spadła do 0,92%, niemieckich do -0,57%, a polskich do 1,23%. Koniunktura na rynku obligacji korporacyjnych również była bardzo dobra, za wyjątkiem marca, kiedy I fala koronawirusa spowodowała panikę wśród inwestorów. Instrumentom korporacyjnym sprzyjały wyjątkowo niskie stopy procentowe oraz olbrzymia płynność w globalnym systemie finansowym.
W przypadku złota mieliśmy do czynienia z kontynuacją długoterminowej hossy rozpoczętej w 3Q18. Kruszec zyskał 24%, osiągając 1.900 dolarów za uncję. Również w przypadku drugiego metalu szlachetnego – srebra, mieliśmy do

czynienia z hossą. Rozpoczęła się ona w 2Q20, czyli jest relatywnie bardzo młoda, a skala wzrostów była bardziej dynamiczna niż w przypadku złota. Srebro zyskało w 2020 r. 47%. Kurs ropy naftowej zanotował załamanie w pierwszych 4 miesiącach, po czym rozpoczął wzrosty, które trwały do końca roku. Mimo poprawy w ciągu ostatnich 8 miesięcy, na przestrzeni całego roku ropa potaniała o 20%, osiągając 48,5 dolarów za baryłkę. Inne surowce przemysłowe, jak miedź, mają za sobą udany rok. Notowania wzrosły o blisko 25%, do 352 dolarów za funt.

Złoty podlegał w ubiegłym roku silnym wahaniom. Na przestrzeni 12 miesięcy nasza waluta straciła do euro i zyskała do dolara, co wynikało z umocnienia europejskiej waluty. EURUSD zmienił trend w 2Q20. Na koniec roku kursy wynosiły: euro 4,56 zł, dolar 3,73 zł i frank 4,22 zł.

Reasumując, rok 2020 przejdzie do historii rynków finansowych. Mimo nieoczekiwanej globalnej pandemii koronawirusa, która miała olbrzymi wpływ na nasze codzienne życie i koniunkturę gospodarczą, inwestorom (w większości) udało się zamknąć rok z pozytywnym bilansem dzięki spektakularnej aktywności banków centralnych, które zwiększyły swoje bilanse łącznie o 4 biliony dolarów.

Jeśli chodzi o nasze wyniki inwestycyjne – na szczególne wyróżnienie zasługują bardzo dobre rezultaty:

- *QUERCUS Agresywny +30,79%,*
- *QUERCUS Global Growth +28,75%,*
- *QUERCUS Multistrategy FIZ +26,70%,*
- *QUERCUS Gold +18,62%,*
- *QUERCUS Obligacji Skarbowych +6,07%.*

Co do naszych wyników sprzedażowych – saldo nabyć w grudniu było rekordowo wysokie i wyniosło ok. 200 mln zł, co częściowo miało związek z napływem środków od klientów instytucjonalnych pod koniec roku.

Jakie są perspektywy na rok 2021? Odpowiadając najkrócej – dobre. Nadchodzący rok powinien być rokiem pokoronawirusowym. Świat powinien zacząć wracać do normalności, co ostatecznie powinno nam się udać w roku 2022.

Wśród kluczowych czynników, wywierających największy wpływ na rynki, dostrzegamy następujące:

ZEWNĘTRZNE

+ Walka z koronawirusem nie jest jeszcze skończona, ale szczepionki dają nadzieję na pokonanie pandemii w 2021 r.

+ Banki centralne cały czas prowadzą ultra luźną politykę monetarną -> nadpłynność w globalnym systemie finansowym -> wzrost cen różnych aktywów

+ Wybory prezydenckie w USA rozstrzygnięte, możliwa większa przewidywalność w polityce międzynarodowej

- Krótkoterminowo amerykański rynek akcji zaczyna się przegrzewać

WEWNĘTRZNE

+ Wyceny wielu polskich spółek są niskie z długoterminowej perspektywy
+ Środki z depozytów oprocentowanych na 0% będą przepływać do funduszy inwestycyjnych, na rynek nieruchomości, do obligacji, na GPW
+/? Środki z PPK będą napływać na GPW, znak zapytania, co dalej z OFE
+ Możliwe rozwiązanie problemu CHF w przypadku banków
Nasz Barometr Inwestorów dał 2 mocne sygnały kupna polskich akcji w trakcie 2020 r. Najpierw w marcu, później w październiku. Obecnie jest w strefie neutralnej, czyli cały czas daleko od strefy euforii. A to oznacza, że można akumulować polskie akcje, szczególnie jeśli przytrafiłaby się jakaś korekta.
Nadal inwestować w średnie i mniejsze spółki? Po 2 latach bardzo mocnego zachowania tego segmentu rynku względem blue chips, można postawić tezę, iż w roku 2021 wszystkie rodzaje spółek na GPW powinny zyskiwać i że nie będzie tak dużych różnic w zachowaniu sWIG80 względem WIG20, jak w latach 2019-2020.
Konkludując, krótkoterminowo amerykański rynek akcji zaczyna się przegrzewać, co może zapowiadać zbliżającą się korektę.
Szczepionki na koronawirusa znacząco zwiększają szansę na pokonanie pandemii w 2021 r. i stopniowy powrót do normalności.
W Polsce podobają nam się głównie 3 kwestie:

- *wyceny wielu spółek na GPW są niskie,*
- *nastroje inwestorów są dalekie od euforii,*
- *przenoszenie środków z nieoprocentowanych depozytów do funduszy dopiero zaczyna się.*

Reasumując, oczekujemy dwucyfrowych stóp zwrotu z polskich akcji w 2021 r. WIG powinien dotrzeć do poziomu 60-65 tys. pkt.” – komentuje Sebastian Buczek, Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

- Drukuj
- PDF
- 11 odsłon

Wszystkie wiadomości